

NADNIEMIEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166

Redakcja otwarta od 12-11-5-6

Administracja - 10-11-6-6

Prenumerata miesięcznie zł. 4.

z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 242

Rok II

GRODNO

środa 2 września 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz w/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Między innymi p/s umowy. Dla ogłoszeń układ strójczy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Przedmieście--Zaniemeńskie

W swoim czasie ukazał się w naszym piśmie artykuł p. Mirona Brzeskiego, w którym autor krytykując działalność Magistratu, przy omawianiu spraw podatkowych stwierdza, że Magistrat o ile coś nie czyni dla upiększenia miasta, to jedynie w centralnych punktach, przedmieście traktując po macoszemu.

Ponieważ im mniejsze miasteczko, tembardziej wydaje się odległym, każdy poszczególny punkt, nie więc dziwnego, że pod wpływem owej małomiejskiej sugestji rzadko kiedy zaglądamy na Przedmieście-Zaniemeńskie, jako leżące na niedostępnej, bez mała odległości. Ostatni raz mieliśmy sposobność być na Przedmieściu na początku wiosny, czy ściślej biorąc w końcu zimy.

Wtedy już rozpoczęły się roboty miejskie w różnych punktach, przy doprowadzaniu do porządku zniszczonego przez działania wojenne, a jednocześnie zaniedbanego Przedmieścia.

Następna sposobność odwiedzania tych „odległych” kresów naszego miasta nadarzyła się przed niedawnym czasem, przyczem udało się nam zwiedzić całe Przedmieście wzdłuż i wszerz i obejrzeć wszystko to, co dokonano w ciągu tego stosunkowo krótkiego czasu.

Uprzytomniwszy sobie całokształt dokonanych prac, mimowoli usunęło się nam przypuszczenie, że p. Brzeski pisał swój artykuł pod wpływem wspomnień niedawnej przeszłości, będąc po raz ostatni na Przedmieściu zapewne mniej więcej w tym czasie co i my, lub jeszcze wcześniej.

Przedewszystkiem dzięki komplotnemu odbudowaniu się z ruin prawie wszystkich budynków oraz usunięciu gruzów z tych posesji, których dla jakichkolwiek przyczyn odbudowywać na razie nie będą. Przedmieście przybrało schludny i miły dla oka wygląd.

Jedną z główniejszych przyczyn dobrego wrażenia, jakie się otrzymuje, jest ujęcie budowlanych fantazji domorosłych architektów z Przedmieścia w pewne twarde karby regulacyjne, dzięki czemu uratowane zostały zasady symetrii i do brego smaku i wypleciony system, stosujący się do wygodnego przystawia, które głosi: że „w Polsce jak kto chce”, dzięki czemu każda ulica wyglądała niczem zębata struna pily z częścią domów usunię-

tych w głąb, podczas gdy inna część wysunięta była na ulicę, utrudniając niekiedy położenie chodnika przed daną posesją.

Wogóle, na stronie regulacyjnej Przedmieścia, położony został duży nasiek, który pomimo zrozumiałego sprzeciwu, dochodzącego niekiedy do granic formalnych awantur czynionych przez konserwatywnych obywateli Przedmieścia, przeprowadzony został konsekwentnie, z całą energią dla dobra i piękna dzielnicy.

Jedną ze wspanialszych ulic Przedmieścia była dotychczas ul. Lipowa, dzięki swej szerokości i pięknemu zadrzewieniu.

Obecnie wobec przeprowadzonej linii regulacyjnej, bez miłosierdzia obejmującej różne ogródki, ploty, ganki domów i nawet części niektórych starych ruder na pierwszy plan wysunęła się imponująca rozmiarów ul. Białostocka, której mogą śmiało pozazdrościć centralne dzielnice Grodna.

Dzięki kilkunastumetrowej szerokości ulica ta po wyrównaniu jej, co dokonuje się przy pomocy prowadzonych robót niwelacyjnych, będzie ozdobiona skwerami spacerowymi po obu stronach, po za którymi hieo mają chodniki i dróżki rowerowe.

Jednym słowem będzie to naprawdę jedna z piękniejszych ulic miasta. Szkoda tylko, że ze względu na odległość ulica ta będzie oddawała usługi jedynie Przedmieściu, gdyby bowiem leżała po tej stronie Niemna byłaby niezwykłym miejscem spaceru dla całego miasta.

Do cywilizowanego wyglądu Przedmieścia znakomicie przyczyniło się skasowanie i zarównanie głębokich kanałów ciągnących się po obu stronach ulic i zastąpienie ich normalnymi rynsztokami wobec czego zyskały na szerokości zarówno ulice, jak również chodniki, które dotąd jedynie niedużą miłącją nazwać było można.

Przyszły rynek, na który brząca czoło miejsce przy ul. Lipowej, będzie się również prezentował imponująco, bowiem ujęty został w ramę czworoboku szerokich, świeżo wybrukowanych ulic.

Bruki na wszystkich ulicach nie pozostawiają nie do życzenia, wszędzie je bowiem doprowadzono, lub doprowadza się do porządku, jak również kwestja chodników została załatwiona, z uwzględnieniem kul-

turalnych potrzeb miasta, począwszy od arterji nadbrzeżnej, łączącej most z ul. Lipową, gdzie przez splantowanie części ogrody zrobiono miejsce na położenie dwupłytkowej szerokości chodnika.

Most nad ulicą Białostocką, łączący ul. Ułańską, został wyremontowany przez położenie nowych bal, części murowane wyreperowane i palusie odmalowane.

Przy zbiegu ul. Białostockiej i Furmańskiej wybudowano olbrzymi zbiornik dla ścieków ulicznych z zakrytym odpływem do Niemna, w którym to miejscu, dzięki tej inowacji, zniknęła obydwa wyrwa, powiększając się z każdym dżdżem nie mówiąc o wiosennych roztopach.

Wyrwę wokół zbiornika zasypuje się nawożoną ziemią.

Jeżeli dodamy stałą komunikację, dzięki kilku krzyżowaniom między miastem a Łososną autobusom, to przyznać musimy z całą otwartością, że mieszkańcy Przedmieścia nie mogą się już uważać za traktowanych po macoszemu, o czym wspominał p. Prezydent w swem przemówieniu wygłoszonym z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szkoły powszechnej, który to gmach, jak zaznaczyliśmy w swoim czasie, stanowi jeden z estetycznych plusów dla Zaniemeńskiego Przedmieścia.

Przeciwnie patrząc na te usiłania z całą świadomością czynu przeprowadzane inwestycje, przyznać musimy, że o ile Przedmieście nie zostało uuprzywilejowane przez gorliwego w zabiegach p. v. Prezydenta Cydzika, to w każdym razie w przywilejach w zupełności zrównane z miastem. Mówiąc o inowacjach, zmianach na zewnątrz i wszelkich plusach na korzyść Przedmieścia nie możemy pominąć nazwiska p. Panasiuka, który całą niespożyta energję, zasób dobrej woli i umiłowanie sprawy włożył w przeprowadzenie przedsięwzięcia magistrackich dążących do ucywilizowania Przedmieścia wbrew i pomimo wstecznych pójść i poglądów zacofanych tamtejszych obywateli, dla czego też właśnie p. Panasiuka nazywają Prezydentem Przedmieścia.

Projektowane urządzenie parku będzie koronną inwestycją dokonywanych na Przedmieściu.

Wizytacja powiatu Sokólskiego

Jak donosił „Kurjer”, przybył w dniu 26 bm na inspekcję do pow.

Sokólskiego p. Wojewoda Rembowski. Na granicy powiatu o g. 8.30 u stóp bramy, gdzie widniał napis: „Witaj nam” oczekiwali: p. Starosta Walicki, Komendant Policji Państwowej Sobociński, który złożył raport ze stanu bezpieczeństwa, oraz Inż. Majchowski.

U bram miasta przyjmowali Wojewodę: Burmistrz miejscowy p. Gicche chlebem i solą oraz duchowieństwo, które jednocześnie prosiło p. Wojewodę o zwiedzenie ich świątyń, a panna Lusia Bilwinówna i Tadeusz Walicki wręczyli kwiaty p. Wojewodzie. Poza tem w powitanie wzięło udział oddział strzelców i straży ogniowej.

O godz. 9.20 rozpoczęła się Instrukcja Starostwa, Biura Wydziału Powiatowego i reprezentacja pp. Kierowników Urzędów.

Następnie p. Wojewoda przyjął w/z D-cą Garnizonu mjr. Burcharda oraz adjutanta por. Koralewskiego i szereg innych osób.

O godz. 2 ej podejmował p. Wojewodę skromnym śniadaniem Starosta sokólski — poczem nastąpił wyjazd na powiat, gdzie w międzyczasie zwiedził p. Wojewoda: 1) szkołę budowaną przez Wydział Powiatowy w Nierosinie; 2) schronisko sejmikowe dla dzieci w Różanymstoku; 3) wieś Grzebnia i Ostrówek i budującą się szosę Sokółka—Dąbrówka 80 km., oraz budujący się most w Bierwiczach.

O godz. 20.30 odbyła się rewja straży ogniowej, lecz ulewny deszcz nie pozwolił strażakom na dokonanie popisów.

O godz. 21-aj wydało miasto obiad na cześć p. Wojewody, na którym reprezentowane były wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa cywilnego i wojskowego.

Podczas obiadu przemawiał p. Starosta Walicki, który dziękował p. Wojewodzie za przybycie do pow. Sokólskiego, oraz p. Burmistrz, który wznosił toast na cześć p. Wojewody.

W krótkich słowach p. Wojewoda podziękował p. Staroście i urzędnikom za współpracę poczem wznosił toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Następnie ks. Jakóbsen w szczerych słowach podkreślił dobry i ożywiony tolerancją stosunek polskich władz do duchowieństwa prawosławnego, co nie przemija bez coha wśród warstw obywateli wyznania prawosławnego.

Przy miłym nastroju obiad urozmaicony grą mandolinistów s Dyonu Tab. i orkiestrą miejscowej straży ogniowej przeciągnął się do g. 24 ej.

K

Zebranie Komitetu budowy pomnika poległym

W poniedziałek o godz. 7-ej wieczór w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się plenarne posiedzenie komitetu budowy pomnika dla poległych.

Głównym tematem dyskusji było sprawozdanie z uchwał komitetu wykonawczego, w imieniu którego zdawał relację gen. Berbecki.

Otóż komitet powyższy na jednym ze swoich posiedzeń uchwalił jednogłośnie wnieść w jaknajkrótszym czasie pomnik z glazu grodzieńskiego ku czci poległych w obronie ojczyzny, a jako najodpowiedniejsze ku temu miejsce upatrzone Plac Batorego.

Również Komitet wykonawczy wystosował pisma do artystów prof. Ruszczyca, Kłosa, Bulhaka, oraz do kustosza p. Jodkowskiego z prośbą o nadesłanie projektów pomnika.

Nad sprawą tą wywiązała się dłuższa dyskusja, w której głos zabierali: Generalowa Berbecka, p. Nostitz-Jakowska, Prezydent Stępniewski, insp. Szulo, inż. Sroka, por. Bender i inni dowodząc, że najodpowiedniejszym miejscem na wybudowanie podobnego pomnika jest jednakże Plac Batorego, gdyż podobny pomnik musi stać w takim miejscu gdzie koncentruje się największy ruch w mieście i koło którego będą się mogły odbywać wszelkie uroczyste parady i obchody i t. p. Jednocześnie pomnik ten, stojąc na placu Batorego, będzie symbolem patriotyzmu w oczach wieśniaków, którzy najwięcej się skupiają w tym miejscu, niejako uosobieniem patriotyzmu oraz uczuć obywatelskich, jako oznaka pamięci społeczeństwa za krew przelaną w obronie ojczyzny przez ich synów, braci i mężów.

Przeciwko wnioskowi temu stanowco oponował Prezydent Stępniewski, oświadczając, że R. M. uchwaliła na placu Batorego wybudować w przyszłości wspólny pomnik patronowi Grodna królowi Stefanowi Batoremu. Zdaniem prezidenta najlepszym miejscem byłby Plac Teatralny, który również w przyszłości, po zniesieniu cerkiewki, będzie jednym z najładniejszych placów Grodna, na którym będą się odbywały uroczyste obchody.

Inspektor Szulo dowodził, że o tem, co będzie w przyszłości trudno obecnie mówić, a co wybudowania na Placu Batorego pomnika ku czci króla Stefana Batorego, to jedno drugiemu nie przeszkadza, zwłaszcza że wedle zdania p. Inspektora najodpowiedniejszym miejscem na wzniesienie pomnika dla Stefana Batorego jest okolica Zamku.

Przeciwko temu oświadczeniu kategorycznie zaproponował Prezydent Stępniewski, który uważa, że pomnik Stefana Batorego winien stać w śródmieściu, a więc na Pl. Batorego.

Inż. Sroka zaproponował, aby pomnik ku czci poległych wybudować przy ul. Dominikańskiej na skwerku Magistrackim a jednocześnie zaprosić do Grodna wyżejwy-

mienionych profesorów oraz p. Jodkowskiego, których zdanie, w danym wypadku, będzie miało duże znaczenie.

Wobec tego, że dyskusja prowadzona na ten temat do żadnych konkretnych wyników nie doprowadziła, por. Bender postawił wniosek treści następującej:

„Zebranie uchwała powierzyć Komitetowi Wykonawczemu przeprowadzenie pertraktacji z Radą Miejską o wyznaczenie miejsca pod pomnik“.

Jednogłośnie przyjętem tego wniosku zebranie zostało zakończone.

Jednocześnie otwieramy listę ofiar na budowę pomnika.

Cz.

Kronika

Zebranie L.O.P.P.

Dla ustalenia ostatecznego programu „Tygodnia“ w Grodnie i powieści i wzięcia czynnego udziału w tak doniosłych dla Państwa i Społeczeństwa celach Ligi, w dniu dzisiejszym w sali R. M. (gmach Magistratu), o godz. 7 ej wiecz. odbędzie się zebranie Komitetu „Tygodnia“.

Pożądane jaknajliczniejsze przybycie i wzięcie udziału w współpracy.

Sprawozdanie z rautu

W dn. 28 sierpnia br. w Druskińnikach, odbył się w obecności Marszałka Józefa Piłsudskiego raut, uprzyjemniony produkcjami artystycznymi W. P. Skowrońskiej i Strzeleckiej, oraz prof. K. Heintrego (z Warszawy), p. Marjana Stoneckiego z Wilna i por. Kowalskiego z Grodna. Czysty dochód w kwocie 279 zł. 60 gr., przeznaczono jako zasiłek dla Drużyny Harcerskiej z Pruszkowa. Komitet organizacyjny dziękuje serdecznie Sz. Artystkom i Artystom, oraz młodzieży akademickiej i gimnazjalnej, która chętnie i uważnie dopomogła w przyjęciu gości.

Za Komitet
Prof. Dr. Wacław Jasieński.

Kradzieże

Dokonano przez niewykrytych sprawców, za pomocą wybicia szyb w oknie, kradzieży narzędzi stolarskich z mieszkania Lipca Pejsacha, zam. przy ul. Garnczarnej № 10

Służąca Zinaida Skrobotowa wuj Malkowa dokonała kradzieży garderoby oraz 33 dolarów na szkodę Hirszgorna Markusa, zam. przy ul. Orzeszkowej № 27.

Ośrodek majątku

spredam. Położony w siemi Grodzieńskiej powiatu Wołkowyskiego, odległy od miasteczka 5 kilometrów od miasta powiatowego i kolei 38 kil. obszaru 300 hekt. w tem łąki, staw, las w wieku od 30-60 lat 13 budynków gospodar. Inwentarz żywy i martwy, ze zbiorami, gospodarstwo w pełni uruchomione. Cena szacunkowa może być wpłacona ratami. Informacji udziela Henryk Mackiewicz Grodno ul. Piłsudskiego, 26.

Magazyn
A. Zurjańskiego
ul. Dominikańska 7
I piętro telefon 284
poleca na sezon zimowy futra męskie i damskie, gotowe oraz na obstalunek
na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych
Przytem wielka wyprzedaż palt gumowych.
10-10

Annons:
Europa mówi o tem
a także Grodno mówić będzie jak obejrzy ten obr. z
Gały świat na ekranie
który od jutra wyświetlany będzie w kinie „PALACE“
Przyjmuję na mieszkanie wraz z utrzymaniem dwie inteligentne panienki w wieku od 10-15 lat uczęszczające do szkół.
Blizszych informacji udziela Redakcja Kurjera Nadnieńskiego. 1-2
Posady biurowej, lub lekcji na godzinę poszukuje młoda osoba z maturą. Ofertę sub „Zaraz“, w redakcji. 1-X

Młodzież szkolna, zakupująca u mnie podręczniki szkolne, otrzymuje zupełnie bezpłatnie „Mój dziennik“ do zapisywania lekcji lub „Przyjaciel szkolny“
Księgarnia i skład materiałów pisemnych
E. Iberskiego
Grodno, Dominikańska 31.
Poleca w wielkim wyborze na rok szkolny 1925-26 **Podręczniki** SZKOLNE — dla wszystkich Grodzieńskich Zakładów Naukowych
po cenach wydawnictw warszawskich.
Artykuły pisemne, przyrządy do rysunków i kreślenia, tornistry i t. p. **po cenach niższych**
UWAGA! Wszyscy uczniowie, kupujący książki, mogą w razie nowego rozporządzenia władzy szkolnej, zamienić u mnie na podręczniki obowiązujące.
WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK
Dla pp. Nauczycieli i Młodzieży Szkolnej 50% zniżki.
3-15

ZAKŁADY GRAFICZNE
i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY
Aleksander Łapin i S-ka
przyjmują zamówienia na wszelkie roboty **LITOGRAFICZNE**
jak etykiety, plakaty, reklamy.
Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski“

PALACE ulica Pocztowa № 4
Dziś!
Tancerka KATARZYNY II.
„Psyche“
Dramat w 8 aktach
w rolach głównych
Runicz i Gzowska

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?
CRESOVIA